

Sygn. akt III KS 72/22

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 17 listopada 2022 r.,
w sprawie **S. O.**
oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.
skargi obrońcy
na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie
z dnia 23 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 310/21,
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt III K 295/20,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę,**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt III K 295/20, uniewinnił S. O. od popełnienia ośmiu czynów, kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. (czyn pierwszy z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.), z których każdy polegać miał na tym, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oskarżony miał doprowadzić różne, ustalone osoby, do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem, w ten sposób, że zawierał z nimi umowy cywilnoprawne na zakup kukurydzy oraz inne usługi rolnicze, po uprzednim wprowadzeniu ich w błąd co do swojej sytuacji majątkowej i zamiaru zapłaty, działając tym samym na ich szkodę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego i zarzucając orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść tegoż orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu przez Sąd, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych oskarżony S. O. nie wprowadził pokrzywdzonych w błąd i nie miał zamiaru niewywiązywania się z umów już w momencie ich zawierania, co w konsekwencji doprowadziło do jego uniewinnienia, w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań pokrzywdzonych w osobach M. W., Z. K., T. S., G. P., A. H., J. L. oraz zeznań M. W.¹, dokumentacji z firmy A. oraz historii rachunku bankowego S. O. jednoznacznie wynika, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów. Mając na względzie powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 310/21, Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżając go w całości, podniósł zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 439 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k., albowiem w wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku brał udział sędzia nieuprawniony do orzekania, przez co Sąd ów był nienależycie obsadzony, które to naruszenie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.;

2. art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu instancji uniewinniającego oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bez wskazania, jakie jeszcze dowody czy czynności mają zostać w sprawie przeprowadzone, jak również bez wskazania jakie okoliczności miałyby jeszcze podlegać wyjaśnieniu, a przedstawienie w wyroku uchylającym własnej oceny dowodów (odmiennej niż Sądu Okręgowego).

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga nie jest zasadna i dlatego została oddalona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dotyczącego uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, stwierdzić trzeba, że zaskarżony wyrok nie został wydany z obrazą przepisów skutkującą zaistnieniem sytuacji, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a kasacja odwołując się w tym zakresie do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, nie wykazała istnienia podstawy do twierdzenia, że sądu w którego składzie brał udział sędzia J. S. był nienależycie obsadzony. Podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie ze poglądem interpretacyjnym wyrażonym w wymienionej uchwale (powtórzonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22), sam tylko fakt powołania na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie powoduje, że sąd utworzony z udziałem sędziego powołanego w takim trybie jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W myśl przedstawionej w uchwale wykładni tego przepisu, staje się nim wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Zarzut postawiony w kasacji nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces powołania wymienionego wyżej sędziego prowadził *in concreto* do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu. W szczególności nie świadczy o tym ani to, że na stanowisko, na które kandydował sędzia J.S., nie zgłoszono innych kandydatur, ani to, że pełni funkcję komisarza wyborczego. Dotyczy to również zaopiniowania jego kandydatury przez Kolegium Sądu Apelacyjnego pozostającego w zgodzie ze stanem prawnym ukształtowanym ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz.190).

Niezasadny okazał się też drugi zarzut skargi. Stwierdzić bowiem trzeba, że zarzucanie Sądowi odwoławczemu, iż uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji nie wskazał jakie jeszcze dowody czy czynności mają zostać przeprowadzone, a także jakie okoliczności należy jeszcze wyjaśnić nie ma nic wspólnego ze wskazaną wyrażnie i jednoznacznie przez Sąd Apelacyjny podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Wyjaśnienie powodów oddalenia skargi wymaga zatem zwrócenia uwagi na to, że w obowiązującym obecnie modelu postępowania odwoławczego zasadą jest merytoryczne orzekanie w postępowaniu apelacyjnym, które doznaje ograniczenia w ściśle określonych wypadkach wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Charakter tej zasady najlepiej obrazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że w przypadku wyroku uniewinniającego, co do którego zakaz z art. 454 § 1 k.p.k. wyklucza odmienne orzekanie co do istoty przez sąd drugiej instancji, możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania

wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Oceniając trafność wyroku Sądu pierwszej instancji przez pryzmat apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd odwoławczy przedstawił w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia zarzucanych mu przestępstw jest niezasadne. Wskazał też odpowiadającą temu stanowisku podstawę prawną wydanego orzeczenia. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że tym co zdecydowało o kasatoryjnym rozstrzygnięciu Sądu odwoławczego nie były braki postępowania dowodowego, które nie aktualizują podstawy uchylenia wyroku z art. 454 k.p.k., lecz nieakceptowalny dla Sądu Apelacyjnego wynik przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów w postaci błędnych ustaleń faktycznych i własna ocena materiału dowodowego, prowadząca Sąd odwoławczy do wniosku, że daje on podstawę do wydania w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego.

Z uwagi na powód uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji o wadliwości zaskarżonego orzeczenia nie świadczy brak wskazania w nim zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania. Stanowisko Sądu odwoławczego jest zgodne z regułami postępowania karnego. Jest rzeczą oczywistą, iż przekonanie Sądu drugiej instancji o istnieniu podstaw do wydania wyroku skazującego, co w postępowaniu odwoławczym nie jest dopuszczalne ze względu na zakaz z art. 454 § 1 k.p.k., nie wyklucza wydania po ponownym przeprowadzeniu postępowania przez Sąd pierwszej instancji wyroku uniewinniającego. Wobec tego, że przyczyną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji była wadliwość oceny materiału dowodowego skutkująca dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, poglądy wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie będą krępowały swobody Sądu pierwszej instancji w ocenie materiału dowodowego i determinowały treści ustaleń stanowiących podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia. Wynika to wprost z treści art. 442 § 3 k.p.k., w którym wyraźnie

stwierdzono, że wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania nie mogą dotyczyć sposobu oceny poszczególnych dowodów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika zresztą, aby zawarto w nim takie wskazania.

W tym stanie rzeczy wysuwane przez skarżącego zastrzeżenia wobec orzeczenia Sądu Apelacyjnego nie tylko nie były trafne, ale wręcz świadczyły o spełnieniu w postępowaniu odwoławczym warunków do wydania orzeczenia kasatoryjnego z powodu zakazu *ne peius*.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[as
a]